

Piękniejsza strona kolei

data aktualizacji: 2021.04.19 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Marta Kucharska nie sądziła, że zostanie maszynistką, choć kolej zawsze była częścią jej życia. (fot.arch)

- **Złośliwi mówią: kolej jest jak kobieta, w Polsce lubi się spóźniać. One odparowują: jesteśmy jak poezja, dobre i złe, ale kolei do tego mieszać nie wypada!**
- **Żeńska część Kolei Mazowieckich to 922 panie, czyli trzecia część ogółu pracowników. Pracują jako kierowniczkę pociągu, dyspozytorki, dyżurne ruchu, zwrotnicze, kasjerki, informatorki. Pracują w zespołach naprawczych i szkoleniowych, wykonują prace biurowe.**

*- Jako kierowniczka pociągu pracuję od blisko 5 lat. Ta praca to wyzwanie - każdy dzień jest inny, a do każdej służby należy podchodzić z takim samym zaangażowaniem i zapałem. Cenię sobie kontakt z pasażerami i nie wyobrażam sobie siebie w pracy za biurkiem - mówi **Magdalena Jabłońska**, kierowniczka pociągu KM.*

Zawodem, w którym kobiety wciąż są rzadkością, jest zawód maszynisty pojazdu trakcyjnego, ale i tutaj widać zmiany. W Kolejach Mazowieckich są aktualnie dwie panie szkolące się na maszynistki. To Gabriela Karaś i Marta Kucharska. Obie są w trakcie kursu na świadectwo maszynisty. Gabriela

Karaś to pierwsza kobieta w historii przewoźnika, która zdecydowała się na szkolenie na maszynistkę, chwilę później do osób szkolących się na to stanowisko dołączyła Marta Kucharska. Marta nie sądziła, że zostanie maszynistką, choć kolej zawsze była częścią jej życia.

*- Tata jest maszynistą, brat jest maszynistą od sześciu lat. Kiedy dowiedziałam się, że są możliwości, aby zgłosić się na kurs, postanowiłam porozmawiać z bratem. Zachęcił mnie i tak zaczęła się moja przygoda z koleją. Tacie powiedziałam o wszystkim, kiedy byłam już po podjęciu decyzji. Na początku się przeraził, ale później oswoił się z tą myślą. Jest ze mnie dumny. Nie ukrywam, że kiedy w trakcie dowiedziałam się, że jest już jedna dziewczyna - Gabrysia - to mnie jeszcze umocniło w mojej decyzji. Obecnie jestem na etapie jazd pod nadzorem maszynisty. Mam do wyjeżdżenia jeszcze 800 godzin. Jestem zafascynowana tą pracą i nie wyobrażam sobie, że miałabym robić coś innego. Nauki jest bardzo dużo, ale mam solidne wsparcie ze strony maszynistów oraz kolegów szkolących się razem ze mną - mówi **Marta Kucharska**.*

PKP poszukuje maszynistów bo... 45 proc. to osoby w wieku 50-59 lat, 12 proc. jest po sześćdziesiątce, tylko 30 proc. maszynistów ma mniej niż 30 lat

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38431-piekniejsza-strona-kolei>